

Kto wygrał wybory, a kto mówi, że wygrał?

25 października 2018

Wybory do samorządów rządzą się własnymi prawami, tu wygrywają lokalne układy. Jednak jeśli chcemy coś prorokować w sprawie aktualnego poparcia dla poszczególnych partii w Polsce to trzeba zwrócić uwagę na wybory do sejmików wojewódzkich.



Praktycznie znamy już ostateczne wyniki wyborów, teraz trwa PR-owska walka o to, by wykazać społeczeństwu kto zwyciężył, media publikują wykresy opierające się na tym, która z partii zdobyła najwięcej mandatów, ale nie to decyduje o tym która z partii będzie rządzić, więc wygrała. O tym nie raz decydują zdolności koalicyjne. Jak wiemy PiS nie ma znaczących możliwości koalicyjnych. Los dwóch koalicjantów LPR i Samoobrona, zniszczonych przez Jarosława Kaczyńskiego w roku 2007 będzie dobitną nauką dla przywódców komitetów by dokładnie przemyśleli możliwość koalicji z PiS. O ile koalicję PiS + PSL + SLD możemy całkowicie odrzucić, PiS może próbować szukać koalicjantów wśród radnych komitetów lokalnych jak Bezpartyjni Samorządowcy w województwie mazowieckim.

Spróbujemy ocenić te wyniki szacując to, kto będzie rządził w

danym sejmiku przyjmując możliwości koalicyjne:

1. Wybory do sejmiku: województwo mazowieckie (K0+PSL)
 - Prawo i Sprawiedliwość – (34,04 proc.) – 24 mandaty
 - Koalicja Obywatelska – (27,66 proc.) – 18 mandatów
 - Polskie Stronnictwo Ludowe – (13,15 proc.) – 8 mandatów
 - Bezpartyjni Samorządowcy (6,24 proc.) – 1 mandat

Tu sytuacja jest dość jednoznaczna, 18+8 mandatów daje swobodę rządzenia przez koalicję K0+PSL, nawet jeden mandat Bezpartyjnych Samorządowców PiS tu nie uratuje.

2. Wybory do sejmiku: województwo małopolskie (PiS)
 - Prawo i Sprawiedliwość (43,5 proc.) – 24 mandaty
 - Koalicja Obywatelska (22,6 proc.) – 11 mandatów
 - Polskie Stronnictwo Ludowe (10 proc.) – 4 mandaty

Tu bezapelacyjnie rządzi PiS, 15 mandatów K0+PSL pozwoli im tylko przyglądać się decyzjom podejmowanym przez PiS.

3. Wybory do sejmiku: województwo łódzkie (PiS)
 - Prawo i Sprawiedliwość (34,88 proc.) – 17 mandatów
 - Koalicja Obywatelska (28,39 proc.) – 12 mandatów
 - Polskie Stronnictwo Ludowe (13,06 proc.) – 4 mandaty

Tu również K0+PSL niewiele będzie miało do powiedzenia.

4. Wybory do sejmiku: województwo wielkopolskie (K0)
 - Koalicja Obywatelska – 15 mandatów
 - Prawo i Sprawiedliwość – 13 mandatów
 - Polskie Stronnictwo Ludowe – 7 mandatów
 - SLD – Lewica Razem – 3 mandaty
 - Bezpartyjni Samorządowcy – 1 mandat

Tutaj 25 mandatów P0 + PSL + SLD tworzy z PiS tylko widzów decyzji podejmowanych w tym sejmiku. Jeden mandat bezpartyjnych nie ma znaczenia.

5. Wybory do sejmiku: województwo dolnośląskie (K0+PSL+...)
 - Prawo i Sprawiedliwość (28,53 proc.) – 14 mandatów

- Koalicja Obywatelska (25,77 proc.) – 13 mandatów
- Bezpartyjni Samorządowcy (14,98 proc.) – 6 mandatów
- KWW Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (8,29 proc.) – 2 mandaty
- Polskie Stronnictwo Ludowe (5,23 proc.) – 1 mandat

W tym przypadku KO+PSL ma równowagę z PiS, decydujące będą decyzje Bezpartyjnych oraz stronników Dudkiewicza. Ale nie jest to region w którym PiS może dużo koalicyjnie ugrać.

6. Wybory do sejmiku: województwo śląskie (równowaga)

- Prawo i Sprawiedliwość (32,11 proc.) – 22 mandaty
- Koalicja Obywatelska (28,83 proc.) – 20 mandatów
- Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem (8,31 proc.) – 2 mandaty

Tutaj mamy prawdziwy remis, można przewidywać największe tarcia, zaś obie strony będą musiały przekonywać przeciwnych posłów, by przeciągnąć ich na swoją stronę.

7. Wybory do sejmiku: województwo świętokrzyskie (PiS)

- Prawo i Sprawiedliwość (38,4 proc.) – 16 mandatów
- Polskie Stronnictwo Ludowe (25,52 proc.) – 9 mandatów
- Koalicja Obywatelska (11,79 proc.) – 3 mandaty
- Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem (6,16 proc.) – 1 mandat
- Projekt Świętokrzyskie Bogdana Wenty (5,26 proc.) – 1 mandat

Świętokrzyskie zawsze było gniazdem PiS i tym razem będzie tam decydował PiS.

8. Wybory do sejmiku: województwo zachodniopomorskie (KO)

- Koalicja Obywatelska (32,04 proc.) – 13 mandatów
- Prawo i Sprawiedliwość (26,8 proc.) – 11 mandatów
- Bezpartyjni Samorządowcy (13,7 proc.) – 3 mandaty
- Polskie Stronnictwo Ludowe (9,68 proc.) – 2 mandaty
- Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem (9,08 proc.) – 1 mandat

W tym sejmiku nawet przeciągnięcie przez PiS bezpartyjnych niewiele im pomoże. Tu rządzi KO.

9. Wybory do sejmiku: województwo lubelskie (PiS)

- Prawo i Sprawiedliwość (44,04 proc.) – 18 mandatów
- Polskie Stronnictwo Ludowe (19,3 proc.) – 7 mandatów
- Koalicja Obywatelska (18,18 proc.) – 7 mandatów
- SLD Lewica Razem (5,8 proc.) – 1 mandat

Nawet koalicja wszyscy przeciw PiS niewiele tu da.

10. Wybory do sejmiku: województwo kujawsko-pomorskie (KO)

- Koalicja Obywatelska (34,66 proc.) – 14 mandatów
- Prawo i Sprawiedliwość (28,27 proc.) – 11 mandatów
- Polskie Stronnictwo Ludowe (14,31 proc.) – 4 mandaty
- Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem (9 proc.) – 1 mandat

Tutaj 14 mandatów KO i 4 PSL w zasadzie rozstrzyga sprawę. PiS jest tylko obserwatorem.

11. Wybory do sejmiku: województwo podkarpackie (PiS)

- Prawo i Sprawiedliwość (52,25 proc.) – 25 mandatów
- Koalicja Obywatelska (13,44 proc.) – 5 mandatów
- Polskie Stronnictwo Ludowe (11,88 proc.) – 3 mandaty

Odwrotnie w jak województwie kujawsko – pomorskim, tu PiS rządzi bezspornie.

12. Wybory do Sejmiku: województwo warmińsko-mazurskie (KO)

- Koalicja Obywatelska (30,40 proc.) – 12 mandatów
- Prawo i Sprawiedliwość (28,15 proc.) – 11 mandatów
- Polskie Stronnictwo Ludowe (19,64 proc.) – 7 mandatów

W tym województwie PiS nie ma co szukać koalicjantów, może co najwyżej liczyć na podebranie któregoś a posłów sejmiku, ale czy o realne?

13. Wybory do sejmiku: województwo lubuskie (KO)

- Koalicja Obywatelska (29,92 proc.) – 11 mandatów

- Prawo i Sprawiedliwość (25,11 proc.) – 9 mandatów
- Bezpartyjni Samorządowcy (13,17 proc.) – 4 mandaty
- Polskie Stronnictwo Ludowe (12,43 proc.) – 4 mandaty
- Sojusz Lewicy Demokratycznej – Lewica Razem (9,59 proc.) – 2 mandaty

Bez względu na układy, w województwie lubuskim PiS jest obserwatorem.

14. Wybory do sejmiku: województwo opolskie (K0)

- Koalicja Obywatelska (29,45 proc.) – 13 mandatów
- Prawo i Sprawiedliwość (25,77 proc.) – 10 mandatów
- Mniejszość Niemiecka (14,64 proc.) – 5 mandatów
- Polskie Stronnictwo Ludowe (10,72 proc.) – 2 mandaty

A tym układzie PiS nie ma na co liczyć na przepychanie swoich decyzji, jeśli nie będą ich popierały pozostałe komitety.

15. Wybory do sejmiku: województwo podlaskie (PiS)

- Prawo i Sprawiedliwość (41,64 proc.) – 16 mandatów
- Koalicja Obywatelska (24,14 proc.) – 9 mandatów
- Polskie Stronnictwo Ludowe (15,66 proc.) – 5 mandatów

W tym przypadku PiS decyduje jednym mandatem.

16. Wybory do sejmiku: województwo pomorskie (K0)

- Koalicja Obywatelska – 18 mandatów
- Prawo i Sprawiedliwość – 13 mandatów
- Polskie Stronnictwo Ludowe – 2 mandaty

W województwie pomorskim K0 rządzi bezapelacyjnie.

Ta krótka analiza wyników pokazuje, że zwycięzcą tej konkurencji jest K0, która samodzielnie będzie rządzić w 7 sejmikach, w dwóch będzie musiała wspomóc się koalicjantami, PiS będzie decydować w 6 sejmikach. W jednym decyzje będą musiały być podejmowane wspólnie K0 + PiS.

Biorąc pod uwagę, zwycięstwo K0 w największych miastach uzyskany wynik nie może być zadowalający dla PiS. Te wyniki

pokazują, że maksimum możliwości PiS, uzyskanie zdolności zmiany konstytucji to już pieśń przeszłości. Takiego układu sił jak dziś w sejmie PiS już nie może się spodziewać. Należy się zastanowić czym ją przegrali? Myślę, że jednym z elementów jest to, że PiS skupiło się na przejęciu całej władzy a nie na rozwiązywaniu problemów Polaków.

Ale dodatkowo wybory te pokazują smutną rzeczywistość dla Polaków. Coraz bardziej umacnia się dwupartyjny układ rządów w Polsce, Kukiz w zasadzie w tych wyborach odniosło kompromitującą porażkę. Coraz bardziej wygląda na to, że będzie to partia jednej kadencji, tak jak kiedyś założona dla żartów Polska Partia Przyjaciół Piwa. Mimo tego, że poturbowane przez 8 lat współrządzenia z PO, PSL obroniło się przed jednym z punktów programu PiS, likwidacji PSL na wzór LPR i Samoobrony i przejęcia ich elektoratu. Polska nadal zdąża do modelu amerykańskiego Demokraci i Republikanie oraz kilka partyjek kanapowych, a nam wyborcom coraz bardziej „siły trzymające władzę PO-PIS” wskazują pozycję miotania się w poszukiwaniu „mniejszego zła”. Za zaślepienie Kaczyńskiego z roku 2007, który uznał, że czas ogniem i mieczem wypalić prawicę polską, podporządkowując ją PiS, brutalnie likwidując potencjalnych koalicjantów, dziś PiS przyjdzie zapłacić. A po wyborach parlamentarnych może tę partię znowu zepchnąć do opozycji.

Szukając analogii w naszej literaturze, jakże pięknie do przyszłości PiS pasują słowa „Reduty” Ordona Adama Mickiewicza:

„(...) Żołnierz, jako młyn palny, nabija, grzmi, kręci
Broń od oka do nogi, od nogi na oko:
Aż ręka w ładownicy długo i głęboko
Szukała, nie znalazła – i żołnierz pobladnął,
Nie znalazłszy ładunku, już bronią nie władał,
I uczuł, że go pali strzelba rozogniona;
Upuścił ją i upadł; nim dobiją, skona! (...)”

Tylko, że PiS nie w ładownicy a możliwościach koalicyjnych, będzie beznadziejnie szukać zanim politycznie skona, odchodząc na ławy opozycji.

Jak ruchy słońca w składzie porcelany zabrzmiała propozycja koalicyjna Beaty Mazurek, zakończona radą dla PSL, zmiany przywództwa. Czy można szukać wsparcia od partii, którą w tych wyborach PiS wyraźnie chciało zniszczyć? Jakże rozsądnie brzmią parafrazowane przez Władysława Kosiniaka-Kamysza słowa gen. Polko. „Z politycznymi terrorystami się nie negocjuje, [z nimi się gra]”. I jeśli Władysław Kosiniak-Kamysz o tym mówi, można się spodziewać tej z PiS gry.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net